

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



12-LATEK RANIONY RACĄ

Data publikacji 17.03.2010

Przed meczem w Sosnowcu miejscowego Zagłębia z Pogonią Szczecin zraniono 12-letniego chłopca, kibica drużyny gospodarzy. Nastolatka w twarz uderzyła odpalona na trybunach racą. Po meczu, opuszczający stadion kibice zaatakowali policjantów. Stróże prawa użyli armatki wodnej i broni gładkolufowej. W trakcie przywracania porządku funkcjonariusze zatrzymali sześciu najbardziej agresywnych chuliganów.

Do zdarzeń doszło na stadionie, przed i po meczu piłki nożnej pomiędzy Zagłębiem Sosnowiec a Pogonią Szczecin. Widowisko oglądało prawie 5 tys. osób. Tuż przed rozpoczęciem rywalizacji kibice gospodarzy odpalili kilkadziesiąt rac, wniesionych na stadion pomimo zakazu. Jedna z rac trafiła w twarz 12-latka, który ze swoim tatą przyszedł obejrzeć mecz. Ojciec przyprowadził rannego chłopca do radiowozu. Policjanci udzielili mu pierwszej pomocy, jednocześnie poprosili służby medyczne, obecne na stadionie, o fachowe zaopatrzenie lekarskie. Od organizatora imprezy dowiedzieli się, że medycy na stadionie są do dyspozycji sportowców. Dopiero 20 minut później do rannego przyjechała karetka pogotowia spoza stadionu wezwana przez policjantów. Poszkodowany z poparzeniami twarzy został przewieziony do szpitala. Jak twierdzą lekarze, życiu chłopca nie zagraża niebezpieczeństwo.

Do kolejnych ekscesów doszło po zakończeniu meczu. Wychodzący kibice zaczęli zachowywać się agresywnie w stosunku do policjantów. W stronę stróżów prawa polecały butelki, kamienie i kawałki wyrwanego z jezdni asfaltu. Do przywrócenia porządku funkcjonariusze użyli armatki wodnej i broni gładkolufowej z amunicją niepenetrującą. W trakcie działań policjanci zatrzymali sześciu najbardziej agresywnych chuliganów w wieku od 17 do 29 lat. Zatrzymanym zarzuca się czynną napaść na policjantów i zniszczenie mienia.

(źródło: KWP w Katowicach)